



Raport z badania przyczyn
rezygnacji ze studiów

Autorzy:

Julia Sobolewska

Magdalena Koziara

Łódź, 2025



Spis treści

Badanie – informacje o ankiecie	3
Podstawowe informacje o ankietowanych	4
Perspektywa osoby, która chciała zrezygnować lub zmienić kierunek studiów	6
Perspektywa osoby, która zrezygnowała ze studiów	14
Perspektywa osoby, która zna kogoś, kto zrezygnował ze studiów	19
Rekomendacje	25



Badanie - informacje o ankiecie

Celem badania było lepsze zrozumienie zjawiska drop outu, czyli przedwczesnego przerywania studiów wyższych przez studentów – zarówno poprzez całkowitą rezygnację, jak i zmianę kierunku na inny. Zjawisko to jest ważnym problemem społecznym i edukacyjnym, ponieważ może wpływać na rozwój zawodowy jednostek, a także na funkcjonowanie uczelni.

W związku z tym ankieta została skierowana do osób, które:

- rozważały rezygnację ze studiów lub zmianę kierunku,
- zrezygnowały ze studiów,
- posiadają znajomych, którzy przerwali naukę.

W zależności od indywidualnej sytuacji, przewidziano różne pytania pogłębiające problematykę dotyczącą drop outu i osobistych doświadczeń ankietowanych. Badanie zostało przygotowane jako ankieta online i rozpowszechnione wśród studentów Politechniki Łódzkiej z wykorzystaniem różnych środków dotarcia: informacji mailowej do wszystkich studentów, informacji na stronie internetowej i w mediach społecznościowych Fundacji Politechniki Łódzkiej oraz dzięki współpracy z samorządem studenckim i kołami naukowymi.

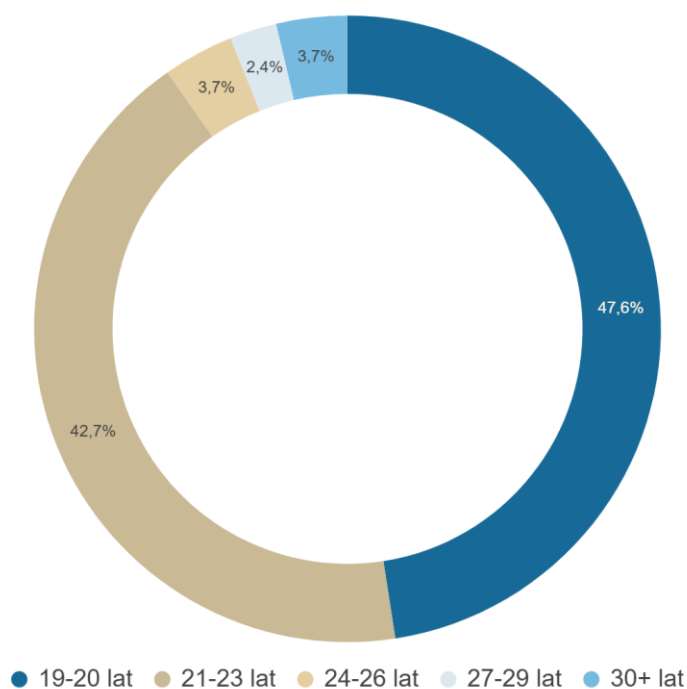
Struktura formularza zakładała, że wypełniający najpierw poda dane do metryczki, takie jak płeć, wiek, narodowość, etap i typ studiów, kierunek oraz dodatkowe informacje, kluczowe z punktu widzenia tematyki. Pytania dotyczyły łączenia studiów z pracą zawodową czy dojeżdżania na miejsce studiowania. Łącznie w ramach badania opracowano 43 pytania, jednak w zależności od deklaracji, czy zrezygnowało się ze studiów, rozważało taką rezygnację lub zmianę kierunku albo czy posiada się znajomych, którzy przerwali naukę, ankieta kierowała na inne kwestie, pozwalając wszechstronnie zgłębić problematykę rezygnacji ze studiów.

Badanie i niniejsza publikacja zostały zrealizowane przez Fundację Politechniki Łódzkiej jako element projektu "**Płynie przez studia**" współfinansowanego ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego otrzymanych w 2025 r. w ramach zadania publicznego „Organizowanie i animowanie działań na rzecz środowiska akademickiego”.



podstawowe informacje o ankietowanych

Spośród ankietowanych 41% wskazało płeć kobiecą, 56% męską, a 2% zadeklarowało, że nie chce podawać tej informacji. Zgodnie ze sprawozdaniem z działalności Politechniki Łódzkiej z 2024 r. kobiety stanowiły 36,1% wśród studentów, także rozkład płci wśród ankietujących jest zbliżony do rzeczywistego w murach uczelni.



Rozkład ankietowanych według wieku wskazywał na zdecydowaną przewagę grup 19-20 lat oraz 21-23 lata, co wydaje się naturalne ze względu na to, że studenci na niższych latach są bardziej zaangażowani w życie uczelni, a jednocześnie najczęściej mają mniej dodatkowych obowiązków. W młodym wieku łatwiej też podjąć decyzję o zmianie kierunku studiów, stąd być może zainteresowanie tematem badania.

Jednocześnie znacząca większość ankietowanych była w trakcie studiów I stopnia: inżynierskich (77%) albo licencjackich (15%). Jedna osoba zadeklarowała realizację studiów

jednolitych magisterskich w ramach kierunku lekarskiego. Tego typu studia nie są prowadzone przez Politechnikę Łódzką, ale być może ankietę wypełniła studentka, która zmieniła poprzednią uczelnię właśnie na PŁ.

95% ankietowanych kształci się w trybie stacjonarnym, co jest rozkładem nieznacznie odbiegającym od rzeczywistości. W sprawozdaniu z działalności Politechniki Łódzkiej za 2024 r. wskazano, że z ogółu ponad 10,5 tys. studentów, 8,9 tys. kształci się stacjonarnie, w tym 7,5 tys. w ramach studiów I stopnia, a niecały 1,7 tys. uczy się w trybie niestacjonarnym.

Spośród ankietowanych 35% dojeżdża na miejsce studiowania codziennie, a 12% kilka razy w tygodniu. 50% mieszka bezpośrednio w mieście uczelni. 49% nie łączy studiów z pracą zawodową. Częściowo zapewne wynika to z charakterystyki grupy badanych, którą tworzą w większości osoby młode, które mogą chcieć skupić się głównie na rozwoju naukowym i nie czują albo nie mają potrzeby łączenia studiów z pracą zawodową. Należy przy tym zauważyć, że znaczna większość realizuje kształcenie w trybie stacjonarnym, co utrudnia jednoczesną realizację obowiązków zawodowych.

Czy jesteś osobą która?

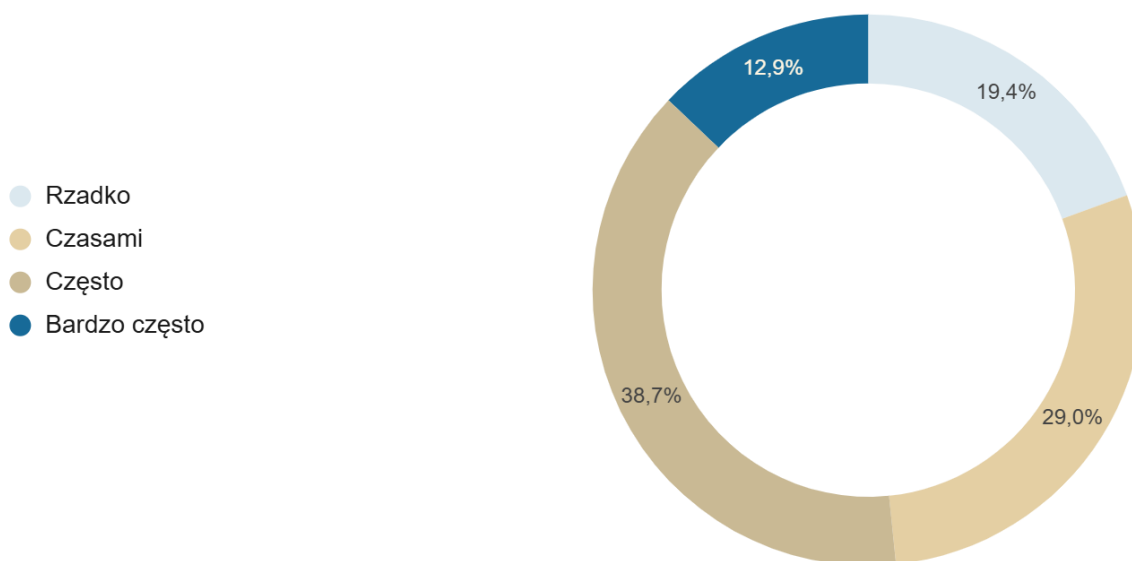


Prawie co 4 ankietowany chciał zrezygnować lub zmienić kierunek studiów. Co drugi zna osobę, która zrezygnowała ze studiów, a co 10 sam zrezygnował ze studiów. W zależności od wyboru odpowiedzi w tym pytaniu, badani byli kierowani do innych pytań.

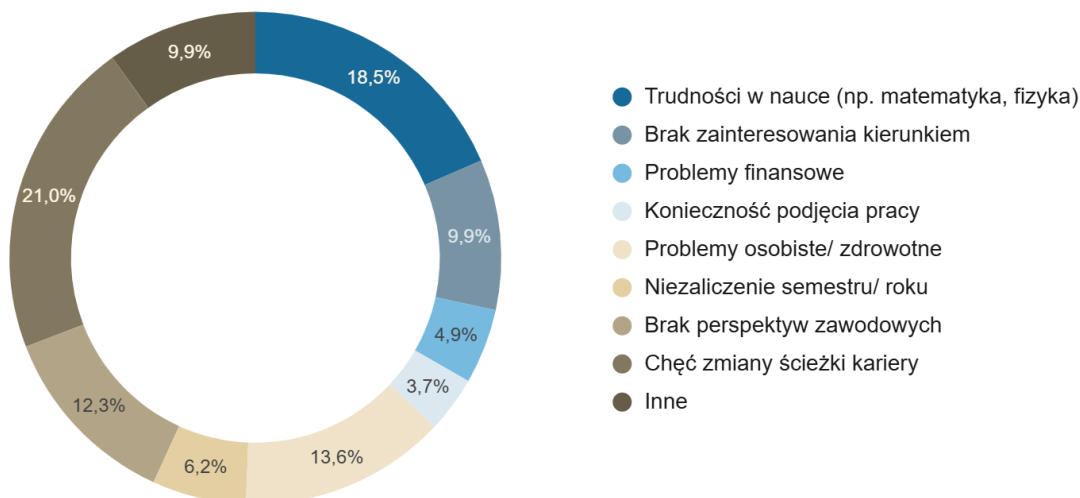
Perspektywa osoby, która chciała zrezygnować lub zmienić kierunek studiów

28% ankietowanych chciało zrezygnować ze studiów lub zmienić kierunek. Spośród tych osób ponad 50% myślało o tym często albo bardzo często. Co ciekawe, mimo, że każda z tych osób wybrała odpowiedź, że chciała zrezygnować lub zmienić kierunek studiów, bo 5 osoba myślała o rezygnacji rzadko. Być może to grono osób, które planowało zamiast zupełnego zrezygnowania ze studiów, zmianę kierunku.

Jak często myślałeś o rezygnacji?



Jakie były powody rozważania rezygnacji?



Ankietowani mieli możliwość wybrania kilku odpowiedzi. Na pierwszym miejscu wśród głównych powodów rozważania rezygnacji z dalszego kształcenia była chęć zmiany ścieżki kariery (21%), na drugim – trudności w nauce (np. matematyka, fizyka) (19%), a na trzecim – problemy osobiste/zdrowotne (14%). Uczelnie publikując informacje o kierunku i zachęcając do rekrutacji, informują o wstępnych wymaganiach (np. związanych ze zdawaniem określonego przedmiotu na maturze) i często opisują przyszły profil absolwenta. Być może jednak informacje te nie są wystarczająco dostępne albo odbiegają od rzeczywistości. W przypadku chęci zmiany ścieżki kariery może być tak, że dzięki poznaniu osób z innego kierunku, dana osoba przekonuje się, że wolałaby zmienić swoją ścieżkę kształcenia.

W ramach odpowiedzi „inne” pojawiły się takie komentarze¹:

- *Czasochłonność;*
- *Nieprzemyślenie ułożony plan zajęć, bloki przedmiotów, które wymagają zaliczenia 3-6 elementów typu wykład, laboratoria, ćwiczenia, projekt; aby zaliczyć cały przedmiot. Niezaliczenie jednego elementu pozbawia wielkiej ilości ECTS pomimo wielu godzin pracy poświęconej całemu przedmiotowi. Również problemem są niesynchronizowane laboratoria/projekty z wykładami: ćwiczenia praktyczne wymagają wiedzy na tematy jeszcze nie omówione na wykładach i przygotowanie się jest znacznie trudniejsze*

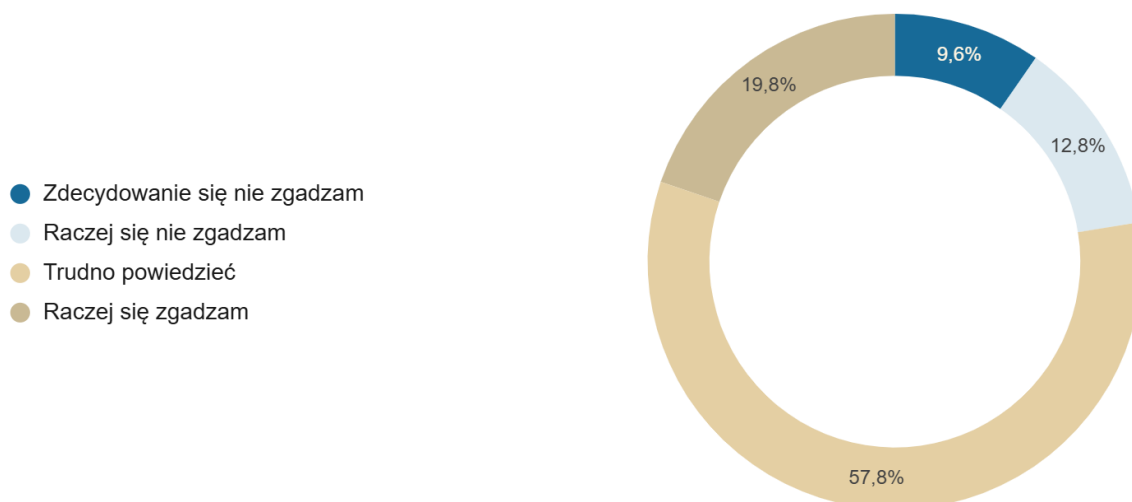
¹ Zachowana pisownia oryginalna, także w każdym kolejnym przywołaniu.

i wymaga znacznie więcej czasu. Tak duża ilość zadań tygodniowo powoduje przytłoczenie i zniechęcenie do dalszego studiowania.;

- *zbyt łatwy program studiów i przedmioty obowiązkowe które powinny być opcjonalne;*
- *Ogromna frustracja i presja społeczeństwa, wypalenie zawodowe i pomniejszy bullying;*
- *zdecydowanie za niski poziom nauczania fizyki i matematyki, skupienie na umiejętnościach miękkich, niespełnione oczekiwania i obietnice z rekrutacji, dni otwartych, zmieniony program nauki;*
- *Psycha siadła;*
- *Trudności w połączeniu rozwoju osobistego, pracy, udzielania się na uczelni a jednoczesnego realizowania własnego programu studiów;*
- *Zupełny brak pokrycia między wiedzą teoretyczną zdobytą na studiach a wymaganiami rynku pracy.*

Co istotne w znaczącej większości studenci wskazywali więcej niż jeden powód związany z rozważaniem rezygnacji. Wskazuje to na złożoność zjawiska dropu-outu i jednoczesną trudność w jednoznacznym wskazaniu rozwiązań, które mogłyby temu zjawisku zapobiegać.

Na ile zgodzisz się ze stwierdzeniem "Uczelnia zapewnia wystarczające wsparcie studentom w trudnej sytuacji"?

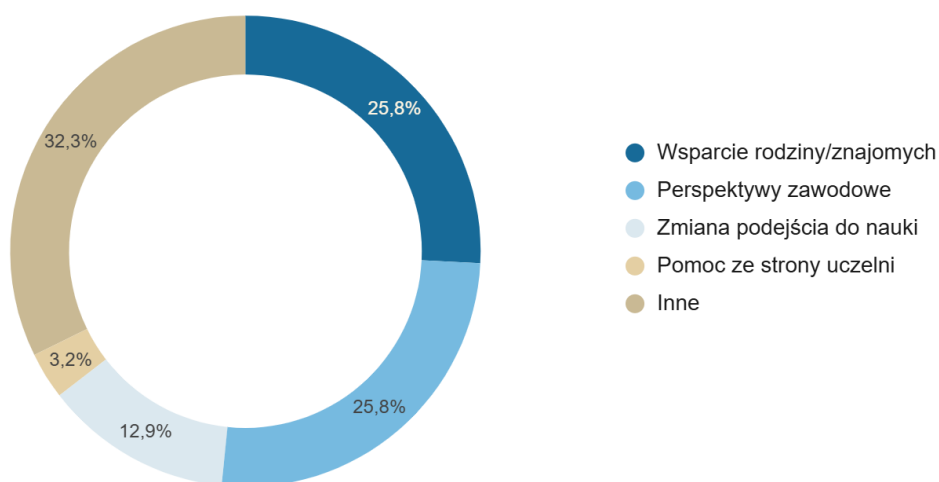


Ankietowani zostali poproszeni także o to, by ustosunkować się do twierdzenia „Uczelnia zapewnia wystarczające wsparcie studentom w trudnej sytuacji”. Prawie 60% wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”, co może wskazywać zarówno na brak wystąpienia trudnych sytuacji, a przez to nie szukanie tego typu wsparcia, jak i brak wiedzy o istniejącym wsparciu dla studentów. Co piąty student nie zgadza się z tym twierdzeniem, co oznacza, że nie otrzymał

satysfakcjonującego wsparcia, co na pewno nie pozostało bez wpływu na decyzję o rezygnacji lub zmienia kierunku.

Jednocześnie 65% ankietowanych odpowiedziało, że nie korzystało z pomocy oferowanej przez uczelnię (dziekanat, doradztwo, psycholog). Być może nie mieli takiej możliwości, a może zabrakło wiedzy, co wskazuje na to, że uczelnie powinny prowadzić aktywne działania informacyjne w tym temacie. Spośród korzystających z tej pomocy ponad 18% uznało jej przydatność za bardzo złą, tyle samo za ani dobrą, ani złą, a ponad 60% za raczej dobrą.

Co najbardziej skłoniło Cię do kontynuowania studiów mimo rozważanej rezygnacji?

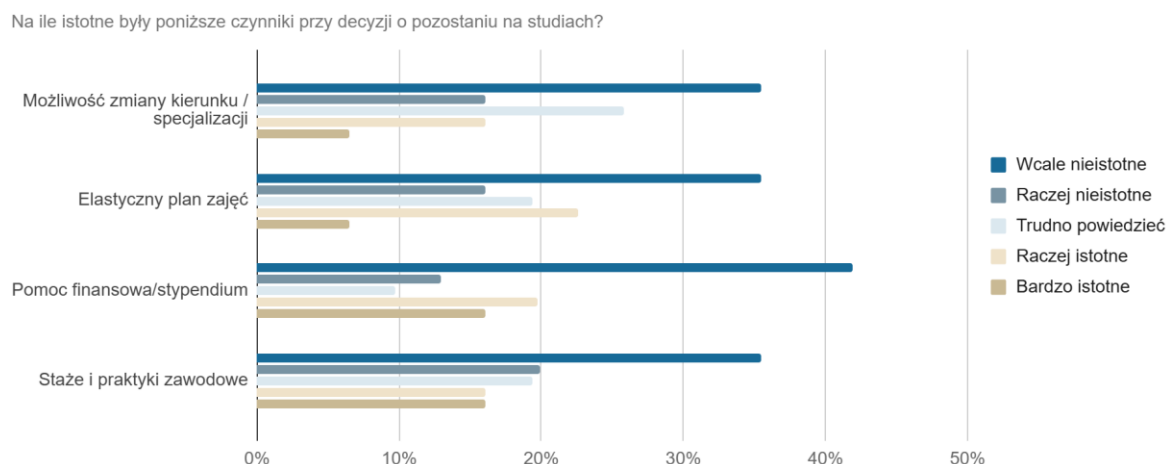


Wśród skutecznych motywatorów do kontynuacji nauki znajdują się: wsparcie rodziny i znajomych (26%) oraz perspektywy zawodowe (26%). Największą popularnością cieszyła się odpowiedź „inne”, wśród której podawane były takie przykłady:

- *brak motywacji do całej ścieżki formalności związanej ze zmianą;*
- *Jak coś zacząłem to to skończę. Niestety większość kierunków na uczelniach to g***kierunku - nie dają żadnych perspektyw zawodowych, tylko iluzję lepszej przyszłości;*
- *Bez studiów nie masz nic w dzisiejszych czasach;*
- *Interesuje mnie wiedza, którą mogę pozyskać po tym kierunku;*
- *może jeszcze się czegoś nauczę;*
- *Moja własna ambicja, która kazała mi dokończyć to co już zaczęłam;*
- *brak możliwości zmiany, szansa na IPS w drugim semestrze;*
- *Ilość poświęconego dotychczas czasu;*

- *Bałam się zmiany, więc zmuszałam się do zostania.*

Wynika z tego, że dużo czynników negatywnych sprawiło, że studenci kontynuowali kształcenie: obawa przed trudnościami formalnymi, zmianą czy brakiem kwalifikacji, przy jednoczesnym poczuciu, że zainwestowało się już dużo czasu w dany kierunek. Pojawiają się też komentarze dotyczące ambicji czy chęci skończenia tego, co się zaczęło (niezależnie od satysfakcji z realizowanych działań).




Wszystkie wskazane czynniki, czyli możliwość zmiany kierunku czy specjalizacji, elastyczny plan zajęć, pomoc finansowa czy stypendium oraz staże i praktyki zawodowe dla ok 50% ankietowanych były wcale lub raczej nieistotne. Wśród raczej istotnych i bardzo istotnych łącznie 35% zdobyła pomoc finansowa i stypendium, 32% - staże i praktyki zawodowe, a niecałe 30% - elastyczny plan zajęć.

Ankietowani ustosunkowali się także do twierdzenia, czy brak możliwości realizacji własnych projektów miał wpływ na decyzję o rezygnacji lub zmianie kierunku. Ponad 45% ankietowanych wybrało odpowiedź negatywną: zdecydowanie lub raczej nie miał wpływu. Prawie 42% z kolei wybrało odpowiedź raczej lub zdecydowanie miał wpływ. Przy tak zbliżonym rozkładzie odpowiedzi trudno wyciągnąć jednoznaczne wnioski.

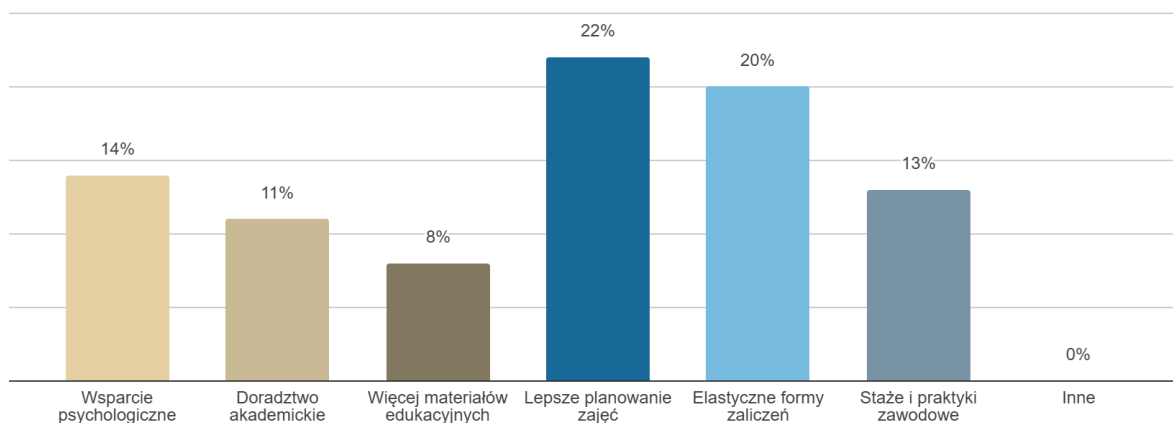
Badane osoby miały też okazję zaproponować zmiany, które mogłyby sprawić, że studenci rzadziej rozważaliby rezygnację. Wśród propozycji pojawiły się:

- *Faktyczna możliwość zmiany specjalizacji (na kierunkach o mniejszej liczebności możliwa jest tylko 1 specjalizacja);*

- *Lepiej rozplanowane przedmioty oraz ilość laboratoriów i projektów. Lepszym byłoby nawet studiować semestr dłużej, ale bez pośpiechu, mając więcej czasu na nauczenie się i zaliczenie wszystkich przedmiotów z lepszym wynikiem, niż skumulowanie bardzo obszernych przedmiotów i laboratoriów w jeden semestr, studiując na zasadzie "byle zaliczyć na 3", nie przesypiając nocy, nie pozostawiając czasu dla bliskich i na rozwój poza studiami.;*
 - *Większe powiązanie uczelni z biznesem. Nauczanie rzeczy, które będą przydatne w pracy zawodowej, a nie tego, czym akurat zajmuje się grupa badawcza bo ma taki grancik....;*
 - *Bardziej ludzkie podejście niektórych prowadzących, szczególnie w przypadku gdy kontynuuję naukę na II st., ale jestem po innym kierunku 1 stopnia na innej uczelni, przez co w niektórych przedmiotach mam braki w wiedzy. Chęć pomocy, dodatkowe wyjaśnienie tematów byłyby niezmiernie pomocne, a zostałam jedynie wyśmiana przez prowadzącego.;*
 - *dokładniejsze informacje o kierunku studiów przed ich rozpoczęciem;*
 - *Uwspółcześiony plan zajęć, zwiększenie elastyczności zajęć, zwiększanie świadomości że nie każdy jest mistrzem wszystkiego a studia otwierają mnóstwo ścieżek (nie tylko typowego inżyniera pracującego w fabryce), poradzenie sobie z prowadzącymi stosującymi mobbing, znęcanie się psychiczne itd., ułatwienie dostępu do prawdziwie przydatnych praktyk (zamiast zmuszania do siedzenia na linii produkcyjnej, co nie daje ani satysfakcji, ani doświadczenia), ułatwienie studentom korzystania z dobrodziejstw kół naukowych (które na ten moment utrudniają zdanie zamiast pomagać);*
 - *Więcej mówienia o możliwości wsparcia psychologicznego;*
 - *Zajęcia, które odpowiadają zainteresowaniom studentów, plan zajęć który pozwala na realizację siebie także poza uczelnią (jeśli dzisiaj mam zajęcia do 20, szansa że jutro na zajęciach o 8 rano będę jakkolwiek szczęśliwy jest naprawdę mała), bardziej ludzki stosunek do studentów i ich problemów - zarówno przez prowadzących zajęć, jak i resztę pracowników;*
 - *Organizowanie płatnych praktyk;*
 - *Może jakiś tydzień zapoznawczy, podczas którego przed rozpoczęciem studiów kandydaci na studia mogliby zobaczyć, jak będzie przebiegała nauka.*
- 

Wśród osób biorących udział w ankiecie swoje szanse na ukończenie studiów w regulaminowym czasie jako raczej małe oceniło tylko niecałe 13%. Znacząca większość określa swoje szanse jako raczej duże (ponad 48%). Odpowiedź „bardzo duże” wybrało tyle samo ankietowanych co „ani duże, ani małe” (19%).

Jakie formy wsparcia byłyby dla Ciebie najbardziej przydatne?



Najczęściej wybierane formy wsparcia określone jako przydatne to lepsze planowanie zajęć (25%) oraz elastyczne formy zaliczeń (23%), czyli kwestie związane z organizacją studiów. Wskazuje to na potrzebę organizacji toku kształcenia zgodnie z potrzebami studentów.

Wśród dodatkowych uwag lub sugestii od ankietowanych pojawiły się:

- *Warto spojrzeć na to, jak prowadzący traktują studentów.;*
- *Na rezygnację ze studiów także może wpływać negatywny stosunek niektórych wykładowców do studentów i jego pracy. Dyskredytowanie studenta, jego stanu zdrowia, czasu i wyników jego pracy powoduje zniechęcenie, zwiększa stres związany ze studiowaniem i ostatecznie może doprowadzić do rezygnacji.;*
- *Dobrze by było, jeśli plan zajęć brałby pod uwagę odległość między kampusem A a kampusem B;*
- *Wielu studentów rezygnuje ze studiów przez wymagania stawiane przez prowadzących i ich podejście do studentów. Nikt się nie spodziewa, że przedmiot za 1 ECTS wymagać będzie projektów, które zakresem odpowiadają małej pracy dyplomowej. Wykład prowadzony na zasadzie przeczytania tekstu ze slajdów, a potem wymaganie od studentów na kolokwium znacznie szerszego zakresu niż ten przedstawiony na wykładzie również działa demotywująco. Uważam, że większość*

studentów rezygnuje, ponieważ nie radzi sobie psychicznie ze stresem i nie widzi sensu kontynuacji, skoro im słabo idzie.;

- *Jest to dużo częstsze zjawisko niż może się wydawać - bo dużo z tych historii dzieje się za maskami, których ludzie nigdy nie zdejmują - a szkoda, bo warto.*

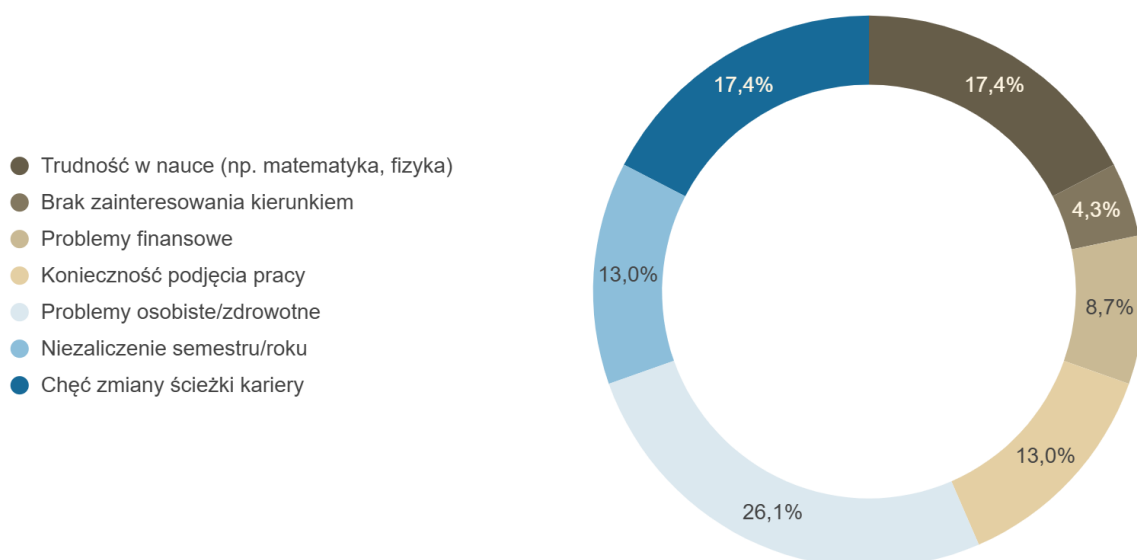
Widać, że studenci podkreślali tu bardzo ważną kwestię, jaką jest podejście prowadzących do osób studiujących, w tym stawianie adekwatnych do zajęć wymagań oraz podstawa, która powinna opierać się na empatii i szacunku. Istotne są również kwestie logistyczne, takie jak wskazany potrzebny czas na przejazd między lokalizacjami różnych zajęć.



Perspektywa osoby, która zrezygnowała ze studiów

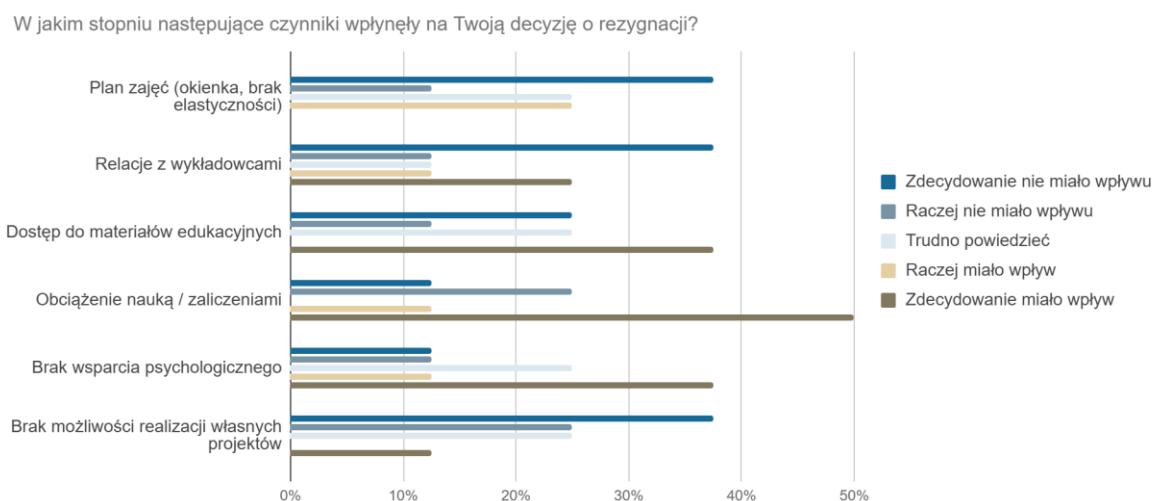
Wśród osób, które zrezygnowały ze studiów jako bardzo trudny albo trudny proces adaptacji do studiów określiło 75%. Wskazuje to rolę uczelni, od której w dużej mierze zależy to, jak student poczuje się przyjęty i zaopiekowany.

Jakie były główne powody Twojej rezygnacji?



Na pierwszym miejscu wśród przyczyn rezygnacji były problemy osobiste/zdrowotne, wskazane przez 26% osób. Na drugim miejscu, wybrane przez 17% ankietowanych, były zarówno trudności w nauce (np. matematyka, fizyka), jak i chęć zmiany ścieżki kariery. Uczelnia jest miejscem, które może oferować także wsparcie dotyczące zdrowia, zwłaszcza zdrowia psychicznego, a więcej inicjatyw z tego obszaru mogłoby mieć pozytywny wpływ na spadek liczby rezygnujących studentów. Pojawia się też ten sam wątek, co w przypadku studentów, którzy – choć rozważali rezygnację ze studiów – finalnie się na nią nie zdecydowali, czyli kwestia wymagań w zakresie nauki oraz profilu absolwenta. Kolejne działania promujące informacje z tego zakresu również mogłyby mieć pozytywny wpływ na liczbę rezygnacji.

Na pytanie, na ile zgadzasz się ze stwierdzeniem „moja decyzja o rezygnacji była dobrze przemyślana”, co czwarty ankietowany wybrał odpowiedź „zdecydowanie się nie zgadzam” i tyle samo osób „zdecydowanie się zgadzam”. Raczej się zgadzam to odpowiedź wybrana przez ponad 37% osób. Ogółem większość osób deklarowała przemyślenie swojej decyzji, ale brak było wskazań odpowiedzi „raczej się nie zgadzam”. Jednocześnie 75% osób w ogóle nie szukało wsparcia na uczelni przed złożeniem rezygnacji. Jednocześnie spośród 25% ankietowanych, którzy zwrócili się o wsparcie do uczelni, połowa oceniła wsparcie jako bardzo małe, a druga połowa jako raczej małe. Być może osoby, które uzyskały duże wsparcie po prostu finalnie nie złożyły rezygnacji.



Wśród czynników, które miały największy wpływ na decyzję o rezygnacji, najczęściej wybieranym było obciążenie nauką/zaliczeniami, z łączną liczbą wskazań raczej miało wpływ i zdecydowanie miało wpływ u ponad 60% respondentów. Na drugim miejscu znajduje się brak wsparcia psychologicznego, który niekoniecznie musi dotyczyć relacji z wykładowcami (choć one też były wskazane przez duże grono osób), ale ogółem odnalezienia się w nowej rzeczywistości. Często rozpoczęcie studiów wiąże się z wyprowadzką z rodzinnego domu, co może mieć też wpływ na dobrostan psychiczny.

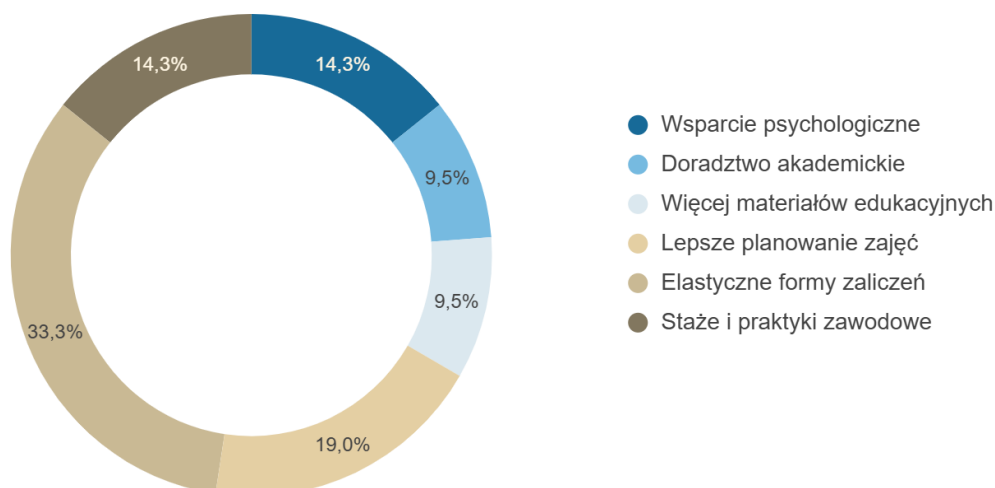
Jednocześnie żadna z osób, które zrezygnowały nie zaznaczyła, że nie rozważa powrotu na studia w przyszłości. 63% planuje podjąć naukę na innym kierunku, a 25% na tym samym. Pozostałe 13% wybrało odpowiedź „może w przyszłości”, co nadal nie wyklucza powrotu na uczelnię.

Wśród proponowanych działań, które uczelnia mogłaby podjąć, aby dany ankietowany rozważył kontynuację nauki, były propozycje takie jak:

- *Lepsza organizacja zaliczeń;*
- *Indywidualny tok studiów od 1 semestru;*
- *Poprawić stosunek wykładowców do studentów;*
- *Uczelnia nie miała na to wpływu, teraz znowu studiuje tylko na innym kierunku.*

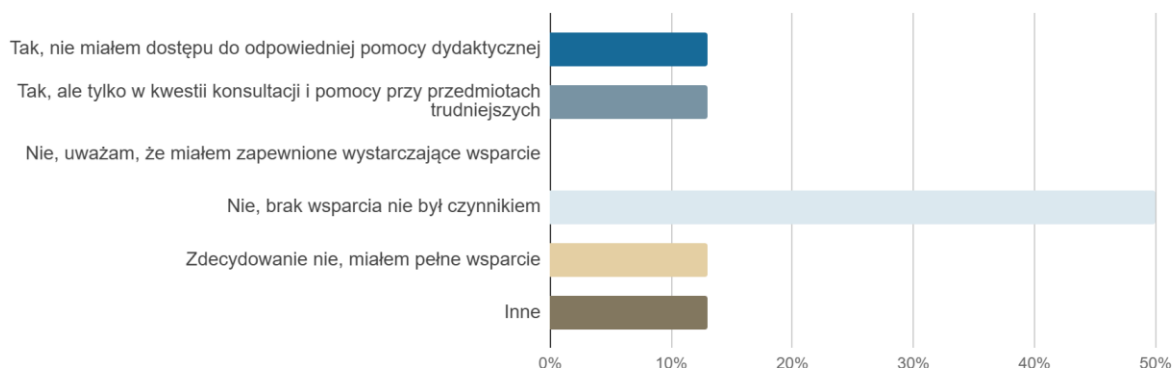
Na pytanie, jak oceniałeś swoje szanse na ukończenie studiów w regulaminowym czasie przed decyzją o rezygnacji, łącznie 50% ankietowanych wybrało odpowiedź bardzo małe i raczej małe. 37,5% oceniało je jako ani małe, ani duże, a 12,5% jako bardzo duże. Wynika z tego, że niekoniecznie to obawa dotycząca terminowego ukończenia studiów miała wpływ na podjętą decyzję o rezygnacji, skoro połowy ankietowanych nie dotyczyła ta kwestia.

Jakie formy wsparcia byłyby dla Ciebie najbardziej przydatne?



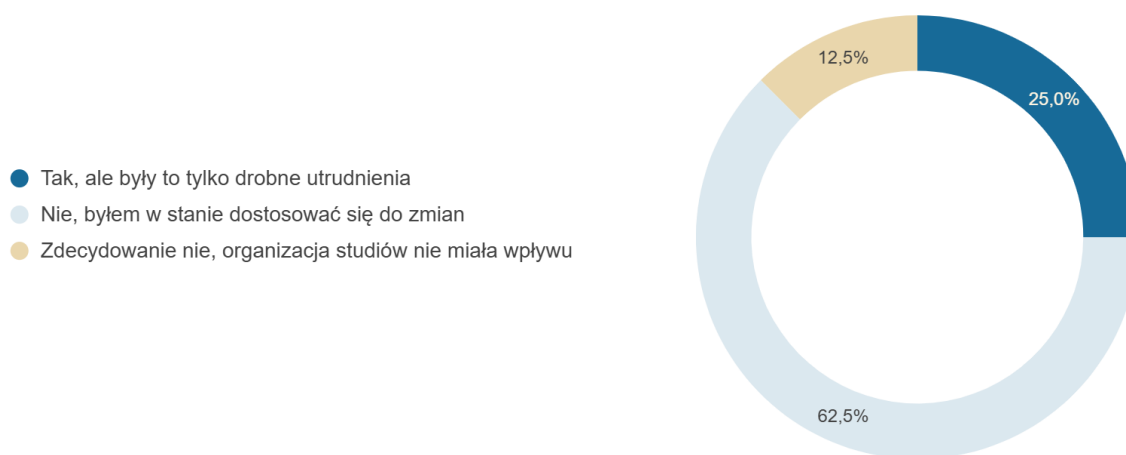
Wśród formy wsparcia określonej jako najbardziej przydatna na pierwszym miejscu znalazły się elastyczne formy zaliczeń, wskazane przez 33% ankietowanych. Na drugim miejscu było, wybrane przez 19% osób, lepsze planowane zajęć, a na trzecim z 14% odpowiedzi wsparcie psychologiczne oraz staże i praktyki zawodowe. Rozwiązania organizacyjne, związane z zaliczeniem przedmiotów i harmonogramem zajęć są możliwe do wprowadzenia przez uczelnię i wyraźnie mile widziane przez studentów.

Czy Twoja decyzja o rezygnacji była spowodowana brakiem wsparcia ze strony wykładowców?



50% ankietowanych wskazało, że brak wsparcia ze strony wykładowców nie był czynnikiem, choć jednocześnie 13% określiło, że brakowało dostępu do odpowiedniej pomocy, a tyle samo, że miało to wpływ pod względem konsultacji i pomocy przy trudniejszych przedmiotach. Jednocześnie wśród innych odpowiedzi znalazła się informacja, że brakowało początkowo wiedzy, czym są te konsultacje i ankietowany myślał, że korzysta się z nich, by pokazać rozwiązane zadania, których nie umiał samodzielnie wykonać.

Czy problemy z organizacją studiów (np. zmiany godzin wykładów, zmiana wykładowców) miały wpływ na Twoją decyzję?



Na decyzję o rezygnacji nie miały decydującego wpływu kwestie związane z organizacją studiów – np. zmiany godzin wykładów czy nauczycieli akademickich. 63% ankietowanych zaznaczyło, że byli się w stanie dostosować do zmian, a 25%, które zaznaczyły, że miało to wpływ, wybrało odpowiedź, która wskazywała, że były to tylko drobne utrudnienia.

Wśród innych sugestii dotyczących studiów i rezygnacji ze studiów pojawiły się np. takie:



- *Części ludzi z mojego udało się połączyć pracę ze studiami;*
- *Na stan dzisiejszy to brakuje mi miejsc do pracy w ciszy, ale w weekendy - wtedy biblioteka jest zamknięta, a w domu dzieci nie dadzą...*

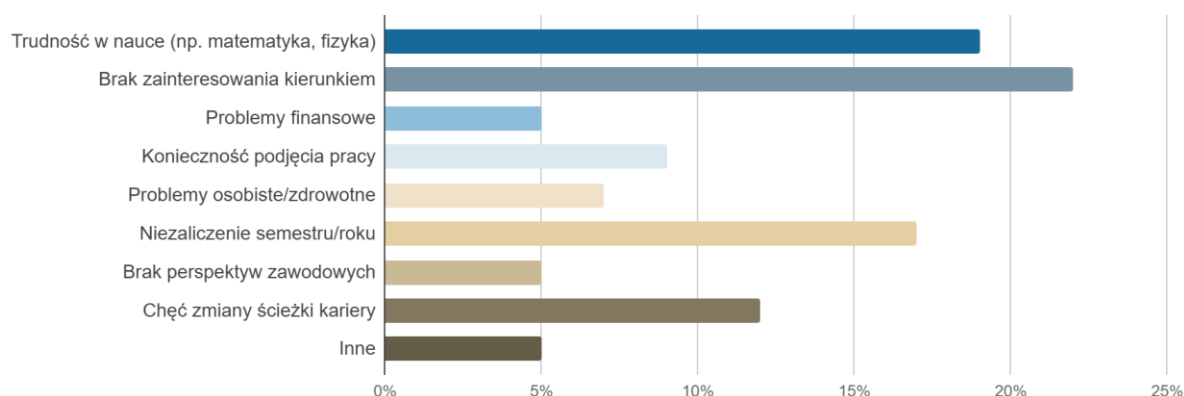
Coraz więcej studentów łączy naukę z pracą, niektórzy także z opieką nad bliskimi, co sprawia, że zmieniają się ich potrzeby. Ważniejsze stają się elastyczne modele zaliczeń i dobrze zbudowany plan, z jednej strony nie wypełniony zbędnymi lukami, z drugiej strony uwzględniający różne lokalizacje zajęć. Istotne są także miejsca do pracy w ciszy, która nie zawsze możliwa jest w domu czy w akademiku.



Perspektywa osoby, która zna kogoś, kto zrezygnował ze studiów

Spośród ankietowanych, którzy znają kogoś, kto już zrezygnował ze studiów, najwięcej osób zna jedną taką osobę (37%), 33% zna 2-3 takie osoby, a 30% - 4 lub więcej.

Jakie powody rezygnacji najczęściej podawali Twoi znajomi?



Najczęściej wybieraną odpowiedzią dotyczącą powodów rezygnacji podawanych przez znajomych był brak zainteresowania kierunkiem (22% ankietowanych), trudności w nauce (np. matematyka, fizyka) (19%) oraz niezaliczenie semestru/roku (17%). Co ciekawe ani w grupie, która rozważała rezygnację ze studiów, ani wśród osób, które rzeczywiście przerwały kształcenie brak zainteresowania kierunkiem nie był pierwszym ze wskazań. Być może, biorąc pod uwagę liczbę odpowiedzi dotyczącą problemów osobistych i zdrowotnych wśród osób, które zrezygnowały ze studiów, nie chcieli się dzielić takimi faktami i wybrali bardziej ogólny powód dotyczący rezygnacji.

Wśród odpowiedzi innych pojawiły się m.in. takie:

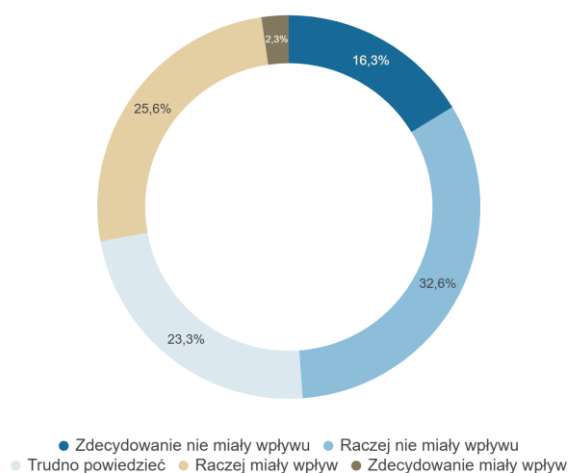
- *Studia były płatne, a ich poziom był "żenująco niski", wszystkie trzy osoby odeszły z tego samego kierunku;*
- *Brak sensu do studiowania i chęci wykonania kursów dla uprawnień;*
- *grafik zajęć ułożony w taki sposób, że zajęcia odbywają przez 5 weekendów z rzędu - zbyt duże obciążenie i brak czasu dla rodziny;*
- *Podejście uczelni do studenta.*

Na ile uważasz, że problemy znajomych wynikały z samej uczelni (program, organizacja, wykładowcy), a nie z powodów osobistych?

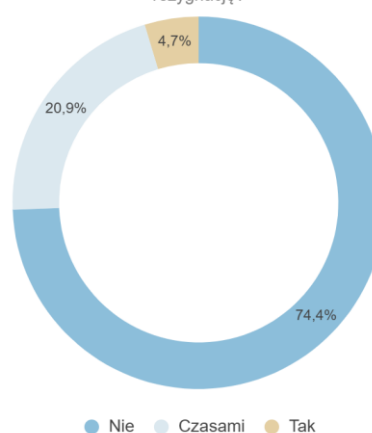


Jednocześnie na pytanie, na ile uważasz, że problemy znajomych wynikały z samej uczelni (program, organizacja, wykładowcy, a nie z powodów osobistych, ponad 50% ankietowanych wybrały twierdzenia dotyczące powodów osobistych. Tylko 7% zaznaczyło, że zdecydowanie wynikało to z problemów związanych z uczelnią.

Czy opinie znajomych miały wpływ na Twoje postrzeganie uczelni?




Czy rozmowy o rezygnacji znajomych sprawiły, że sam rozważałeś rezygnację?



Jednocześnie, mimo że dla prawie połowy ankietowanych opinie znajomych nie miały wpływu na postrzeganie uczelni, to na co czwartą osobę raczej miały wpływ. Jednocześnie rozmowy o rezygnacji znajomych w przypadku ponad 74% ankietowanych nie sprawiły, że rozważali rezygnację. Takie myśli miał co piąty badany. Być może wynika to z doświadczania podobnych problemów i braku wiedzy, jak można je rozwiązać w inny sposób niż rezygnując ze studiów.

Wśród propozycji działań, które uczelnia mogłaby podjąć, aby ograniczyć liczbę rezygnacji wśród studentów znalazły się m.in.:

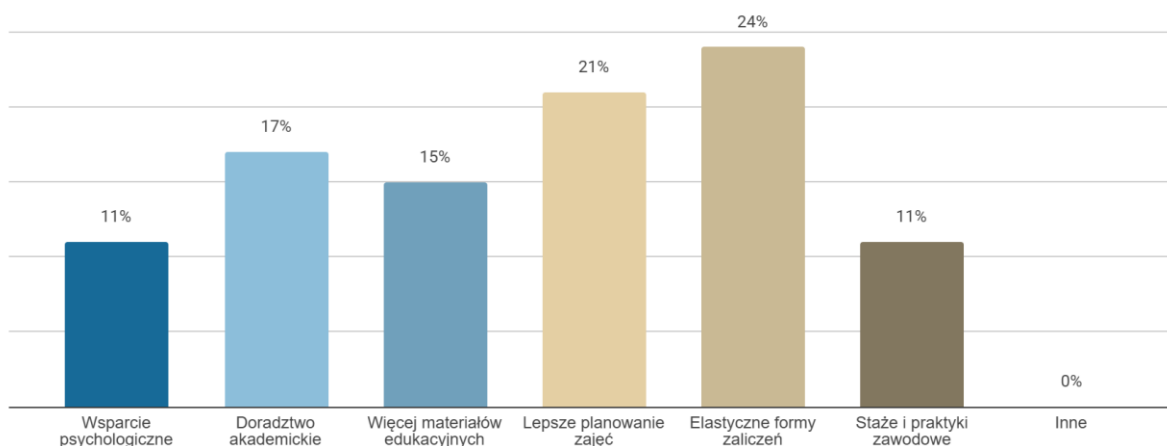
- *Osobiście uważam, że osoba która decyduje się na rezygnację ze studiów jest osobą która w jakiś sposób sobie nie radzi - finansowo, psychicznie, edukacyjnie. Myślę, że szersza promocja możliwości wsparcia dla studentów mogłaby pozytywnie wpłynąć na ten problem.;*
 - *Poprawa harmonogramu zajęć;*
 - *wsparcie psychologiczne które nie wymaga czekania w kolejce ponad miesiąc, więcej materiałów edukacyjnych np. z fizyki;*
 - *wprowadzić wcześniejsze egzaminy wstępne, albo bardziej przejrzyste programy studiów, tak aby osoby były pewne na co idą, czego dokładnie będą się uczyć. (np. ten przedmiot to python, to java w zakresie x, to c++ w takim zakresie), tak aby każdy przedmiot był opisany technologią i dosłownie zagadnieniem, a nie bajką o tym czego to się nie nauczysz jaka jest w efektach uczenia przedmiotu... Dzięki temu przed podjęciem studiów osoby zainteresowane łatwiej! byłyby w stanie ocenić dopasowanie kierunku do siebie;*
 - *Pomoc finansowa, jedzeniowa;*
 - *Zwiększenie wsparcia dla studentów pierwszych lat studiów, zmagającymi się z przedmiotami "ogólnopolitechnicznymi", których zakres i materiały dałoby się często zgrupować np. per jednostka i udostępnić w przyjaznej formie. Można też zorganizować zajęcia wyrównawcze itd.;*
 - *Podajcie do nas w dziekanacie oraz poszerzenie działań psychologa na uczelni;*
 - *Wydaje mi się, że program bądź miejsce, w którym można porozmawiać z kimś doświadczonym i zasięgnąć rady w związku ze swoimi obawami byłoby dobrą opcją. Często ludzie, którzy rezygnują ze studiów, wcześniej zastanawiają się nad tym dość długo i pytają zazwyczaj znajomych, natomiast takie rady nie są zawsze adekwatne i każdy ma swoje powody i poglądy. Ktoś, kto mógłby nam wskazać drogę - ktoś starszy, kto już przeszedł tę ścieżkę, byłby bardzo dobrym wsparciem.;*
 - *lepsze zbalansowanie czasu studenta, dom - praca - rodzina - uczelnia - nauka w domu – projekty;*
- 

- *Formy zaliczeń/nakład pracy przystosowany do ilości punktów ECTS (mam wrażenie że na niektórych przedmiotach jest wymagana bardzo duża ilość pracy pomimo tego że są one za mało ECTSów, a niektóre zaliczenia są bardzo ciężkie).;*
- *aktualizować plan studiów do bieżących potrzeb społeczeństwa i obecnej technologii;*
- *Rezygnacja pewnej ilości studentów jest normalna. Zaniżanie jakości edukacji nie wchodzi w grę, jedyną opcją jest informowanie o realistycznym wysiłku i efektach skończenia każdego kierunku, ale to i tak nie będzie sprawdzane.*

Jak widać, przywołane propozycje obejmują całe spektrum różnorodnych zagadnień, co wskazuje na indywidualne potrzeby i podejście studentów. Warto w związku z tym ująć wsparcie dla studiujących osób w sposób kompleksowy, ale uwzględniający indywidualne predyspozycje i potrzeby. Znowu pojawia się także wątek dotyczący jasnego przedstawienia oczekiwań związanych z kierunkiem oraz zakresu materiału przybliżanego w trakcie zajęć.

Z tej grupy łącznie prawie 75% osób określa swoje szanse na ukończenie studiów w regulaminowym czasie jako raczej duże (30,2%) albo bardzo duże (44,2%).

Jakie formy wsparcia byłyby dla tej osoby/ tych osób najbardziej przydatne



Wśród najpopularniejszych zdaniem ankietowanych z grupy, której znajomi zrezygnowali ze studiowania, najbardziej przydatne formy wsparcia wiążą się bezpośrednio z organizacją studiów i realizacją zajęć. Na trzecim miejscu wśród wskazań pojawia się doradztwo akademickie, które rzeczywiście mogłoby pomóc w przypadkach, gdy rezygnacja ze studiów wiąże się z brakiem satysfakcji z wybranej ścieżki studiowania (choć zaznaczyć należy, że lepiej by się sprawdziło doradztwo zawodowe na etapie maturalnym, które ułatwiłoby podjęcie

odpowiedniej decyzji). Co jednak ciekawe, ta odpowiedź nie cieszyła się aż taką popularnością wśród osób, które rzeczywiście zrezygnowały ze studiów.

Wśród dodatkowych uwag lub sugestii dot. studiów i rezygnacji pojawiły się m.lin. takie:

- *Choć to bolesne, coraz więcej kierunków ma bardzo niski odsetek ludzi zatrudnionych w zawodzie (po jego ukończeniu). Tego typu informacja powinna być zamieszczona od razu przy każdym kierunku, a uczelnia powinna starać się o to aby pomagać znajdować pracę osobą które mają z tym problem. Wiadomo, są kierunki których głównym celem jest nauka jako taka i mają bardzo mały odsetek osób pracujących w zawodzie, lecz powinno być to jasno zakomunikowane, tak aby nie zdziwić się po 3 latach ze jednak ten kierunek wiele mi do życia nie wniósł.;*
- *Podoba mi się, dostosowywanie kierunku studiów do wymagań rynku pracy. Mówię to na przykładzie mojego kierunku - "Mechanical Engineering". Studenci zaczynający nasz kierunek w tym roku mogą liczyć na program bardziej dostosowany do faktycznych potrzeb.;*
- *Uważam, że zdecydowana większość przypadków tzw. drop-out wynika z presji nakładanej na nich, aby poszły na studia i uzyskały pożądany tytuł, magister, inżynier etc. Gdyby 1) Lekcje doradztwa zawodowego w szkole średniej faktycznie pozwalały na bardziej świadome i dopasowane dobieranie dalszej ścieżki rozwoju 2) Byłaby nakładana mniejsza presja na sukces ("musisz iść na studia, bo inaczej pójdziesz kopać rowy" etc. Ale z drugiej strony żeby nadal naciskać na rozwój tych ludzi) na młode osoby aspirujące do pójścia na studia, byłoby mniej przypadków wybierania kierunków "na oślep" i mniej przypadków osób przedwcześnie opuszczających mury uczelni.;*
- *Niektóre rzeczy z pozoru oczywiste, dla takich studentów nimi nie są. Warto informować studentów w przystępny sposób o sprawach związanych z ich studiowaniem;*
- *Największym problemem jest przezroczystość systemu, dużo zaliczeń ma nie transparentne ocenianie a dostęp do wyników materiału i informacji o popełnionych błędach wymaga często po prostu zapytania się prowadzącego kończące się poświęcaniem swojego czasu. Przez co duża część studentów nie zwraca uwagę na popełnione błędy i ciągle mało refleksyjnie je popełnia.;*



- *Moim zdaniem jest bardzo niski poziom tak ogólnie na studiach, może poza medycznymi. Z tego wynika brak poczucia sensu i myślenie, że więcej nauczysz się już od razu startując w branży nawet z niższego szczebla niż na studiach.*



Rekomendacje

Przeprowadzone badanie miało na celu zrozumienie specyfiki sytuacji studentów, którzy zdecydowali się zrezygnować z dalszego kształcenia i poznanie czynników, które miały wpływ na taką decyzję oraz tych, których być może zabrakło, by dana osoba zakończyła swoją akademicką przygodę dyplomem zamiast wnioskiem o skreślenie z liczby studentów.

Wśród wypowiedzi ankietowanych podkreślany był fakt potrzeby wsparcia jeszcze przed rozpoczęciem studiowania. Na etapie szkoły ponadpodstawowej uczniowie powinni mieć dostęp do doradztwa zawodowego oraz możliwość zapoznania się z realistycznymi opisami kierunków, przed wyborem, co będą studiować. Zarówno opisy poszczególnych zajęć powinny być dokładne i zrozumiałe, jak i wymagania wstępne dotyczące poziomu znajomości poszczególnych zagadnień oraz – niezwykle ważny z perspektywy wchodzenia na rynek pracy – profil absolwenta. Być może dni otwarte poszczególnych uczelni albo tragi dla maturzystów byłyby właściwym wydarzeniem, podczas którego można przedstawić dokładną specyfikę poszczególnych kierunków studiów.

Osoby wypełniające ankietę podkreślały też, że chciałyby, by treści programowe były aktualne z wymaganiami rynku i nadążały za aktualnymi osiągnięciami naukowymi i technicznymi. Ważnym elementem są oferowane staże i praktyki zawodowe, przy czym niektórzy studenci łączą kształcenie z pracą, co nastręcza innego rodzaju wyzwań logistycznych.

Powtarzającym się wątkiem, związanym z komfortem studiowania, są kwestie organizacyjne dotyczące elastyczności w przypadku zaliczeń czy sensownego ułożenia planu zajęć (który uwzględniałby różne lokalizacje poszczególnych przedmiotów). Studenci podkreślali też, że chcieliby by oczekiwania dotyczące zaliczeń były adekwatne do „wartości” danych zajęć, wyrażonej w liczbie punktów ECTS.

Osobną kwestią jest wsparcie psychologiczne oferowane na uczelni oraz wsparcie bezpośrednio od nauczycieli akademickich. Osoby prowadzące zajęcia powinny traktować studentów z szacunkiem i empatią. Warto, by wykazały też zrozumienie dotyczące specyficznej sytuacji i np. potrzeby łączenia studiów z pracą zawodową. Dostępne wsparcie psychologiczne



powinno być oferowane w krótkim czasie. Jednocześnie warto podkreślić, że oczywiście są takie problemy osobiste czy zdrowotne, którym uczelnia nie jest w stanie przeciwdziałać, jednak nie zmniejsza to wartości oferowanego wsparcia.

Niemniej, nawet najlepsze wsparcie nie odniesie skutku, jeśli osoby, do których jest skierowane, nie będą o nim wiedziały. Wśród komentarzy powtarzały się takie dotyczące braku wiedzy (np. o tym, do czego służą konsultacje). Świadczy to o nieustającej potrzebie powtarzania informacji na temat wsparcia. Uczelnie powinny starać się docierać do studentów w kanałach, którymi na co dzień się posługują (np. za pośrednictwem mediów społecznościowych), ale także pamiętać o dokładnym opisaniu wsparcia na swoich stronach internetowych.

Podsumowując, badanie pozwoliło naświetlić kwestię rezygnacji ze studiów. Mimo że wyniki nie mogą być traktowane jako reprezentatywna odpowiedź wszystkich studentów w Polsce, obserwacje - zwłaszcza wyrażone w pytaniach otwartych - stanowią inspirację dla uczelni, które chciałyby skupić się na zmniejszeniu skali zjawiska drop-outu. Należy przy tym zaznaczyć, że za wieloma rezygnacjami stoją złożone czynniki, w związku z tym efekty wprowadzonych zmian mogą być dostrzegalne dopiero długofalowo.





FUNDACJA
POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

PŁYNNIE PRZEZ STUDIA

Zadanie publiczne współfinansowane ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
otrzymanych w 2025 r. w ramach zadania publicznego "Organizowanie i animowanie działań
na rzecz środowiska akademickiego".

